

**Sygn. akt: I ACa 1562/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Dorota Ochalska - Gola (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Małgorzata Stanek</b> <b>SSO del. Ryszard Badio</b>
Protokolant:	st. sekr. sądowy Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. D.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zadośćuczynienie

oraz sprawy z powództwa **J. D.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zadośćuczynienie

oraz sprawy z powództwa **A. D.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda A. D. i strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 17 września 2013r. sygn. akt I C 2055/12

**I. z apelacji powoda zmienia zaskarżony wyrok w punktach 7 i 8 w ten sposób, że w punkcie 7 zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. D. kwotę 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 15 października 2012 r. i oddala powództwo w pozostałej**

**części, a zasądzoną w punkcie 8 tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego kwotę 3.617 złotych obniża do kwoty 2.660 (dwa tysiące sześćset sześćdziesiąt) złotych;**

**II. oddala apelację powoda w pozostałej części;**

**III. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. D. kwotę 1.400 (jeden tysiąc czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;**

**IV. oddala apelację pozwanego;**

**V. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz K. D. i J. D. kwoty po 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 1562/13

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 września 2013 r. Sąd Okręgowy w Płocku I Wydział Cywilny w połączonych do wspólnego rozpoznania sprawach z powództw K. D., J. D. i A. D. przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. o zadośćuczynienie:

1. zasądził od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powódki K. D. kwotę 25.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 12 października 2012 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 25 złotych tytułem zwrotu wydatków;
2. w pozostałej części oddalił powództwo K. D.;
3. zasądził od powódki K. D. na rzecz pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwotę 1.809 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
4. zasądził od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda J. D. kwotę 20.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 12 października 2012 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 80 złotych tytułem zwrotu wydatków;
5. w pozostałej części oddalił powództwo J. D.;
6. zasądził od powoda J. D. na rzecz pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwotę 2.170 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
7. oddalił powództwo A. D.;
8. zasądził od powoda A. D. na rzecz pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwotę 3.617 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

Powyższy wyrok zapadł na podstawie następujących ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje i przyjmuje za własne:

W wypadku komunikacyjnym z dnia 28 sierpnia 2004 r. zginął S. D.. Sprawca zdarzenia został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Żyrardowie z dnia 7 listopada 2006 r. w sprawie sygn. II K 259/05.

S. D. w chwili śmierci miał 34 lata. Był jednym z dwóch synów J. i K. małżonków D. i bratem A. D.. S. D. zawarł związek małżeński w 1992 r., wyprowadził się z domu rodzinnego i zamieszkał u teściów. W chwili śmierci miał dwoje dzieci w wieku 12 i 8 lat. Wraz z rodziną odwiedzał rodziców w niedziele i święta. Pomagał rodzicom finansowo oraz w pracach remontowych.

W dacie śmierci syna K. D. miała 61 lat. Otrzymywała rentę chorobową w kwocie 400-500 złotych, na której była od 1984 r. z powodu zakrzepowego zapalenia żył. Po śmierci syna pojawiła się u niej arytmia serca i zaczęła leczyć się kardiologicznie. Nadto cały czas przyjmuje leki uspokajające. Źle sypia, łatwiej się denerwuje, często ogarnia ją smutek.

J. D. w dacie śmierci syna miał 60 lat. Pracował jako ślusarz. Zaraz po wypadku przeszedł na emeryturę. Po śmierci syna zaczął odczuwać duszności w klatce piersiowej. Z tego powodu leczy się u lekarza rodzinnego i kardiologa. Ma problemy z zasypianiem, stał się bardziej nerwowy i płaczliwy. Pojawiły się u niego stany depresyjne.

A. D. był starszym o 3 lata bratem S.. Po zawarciu małżeństwa w 1991 r. zamieszkał na nieruchomości rodziców w budynku gospodarczym. Kiedy pojawiły się dzieci zamieszkali w budynku mieszkalnym, a rodzice przenieśli się do budynku gospodarczego. A. D. ma czworo dzieci. Jeszcze przed śmiercią S. rodzice darowali własną nieruchomość synowi A..

W świetle powyższych okoliczności Sąd pierwszej instancji uznał, że roszczenia K. D. i J. D. zasługiwały co do zasady na uwzględnienie i znajdowały swoje oparcie w treści art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c.

Zdaniem Sądu Okręgowego szczególna więź rodzica z dzieckiem jest dobrem osobistym zasługującym na ochronę. Nie została wprawdzie wyszczególniona w katalogu zawartym w przepisie art. 23 k.c. jednakże katalog ten ma charakter otwarty. Dlatego też Sąd pierwszej instancji podzielił stanowisko prezentowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zgodnie z którym najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed 3 sierpnia 2008 r.

Uzasadniając podstawę i wysokość kwoty przyznanej tytułem zadośćuczynienia Sąd pierwszej instancji podkreślił, że K. D. nadal przeżywa żalobę po synu, stała się mniej aktywna społecznie po jego śmierci, odczuwa mniej radości, koncentruje się na sobie, pielęgnuje pamięć po zmarłym. Z przeprowadzonego w sprawie dowodu z opinii biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii wynika, że u powódki występują zaburzenia emocjonalne o charakterze depresyjnym, aktualnie o niewielkim nasileniu, mające obraz przewlekłej żaloby. Zaburzenia te miały wpływ na jej funkcjonowanie w życiu osobistym i społecznym, wymagają wsparcia farmakologicznego np. lekami nasennymi lub uspokajającymi. Wskazana jest w pomoc psychoterapeutyczna celem zakończenia żaloby. Zaburzenia emocjonalne wywołały u powódki trwałe uszczerbek na zdrowiu.

Z opinii biegłych sądowych wynika ponadto, że u powoda J. D. występują zaburzenia emocjonalne pod postacią zaburzeń depresyjnych o niewielkim nasileniu oraz objawy maskujące stan depresyjny pod postacią dolegliwości w klatce piersiowej. Zaburzenia te mają związek z tragiczną śmiercią syna i mają wpływ na jego funkcjonowanie w życiu osobistym. Zaburzenia te trwają nadal i wymagają leczenia farmakologicznego oraz wspierającej terapii psychologicznej. Spowodowały one długotrwały uszczerbek na zdrowiu.

Sąd Okręgowy zaznaczył przy tym, że krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Każdy przypadek należy traktować indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie wyłącznie na subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego.

Ustalając wysokość należnego powodom zadośćuczynienia Sąd pierwszej instancji wziął pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez powodów krzywdy. Przede wszystkim miał na względzie wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią syna, stopień poczucia osamotnienia i pustki po jego śmierci, rodzaj intensywności więzi łączącej powodów ze zmarłym, jego rolę w rodzinie, wystąpienie zwłaszcza u K. D. zaburzeń będących skutkiem śmierci syna w postaci depresji. Sąd Okręgowy wskazał, że zadośćuczynienie ma głównie zrekompensować cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci osoby bliskiej, musi być przy tym wyważone i nie może prowadzić do wzbogacenia się osoby, której dobro osobiste zostało naruszone. Podkreślił również, że nie bez znaczenia dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia miała okoliczność, że więzy emocjonalne łączące rodziców z

dorosłymi, samodzielnymi dziećmi nie są tak silne jak więzy emocjonalne łączące rodziców z dziećmi niepełnoletnimi, wspólnie z nimi zamieszkującymi. Zmarły S. D. założył własną rodzinę w 1992 r., a więc 12 lat przed wypadkiem, wówczas to wyprowadził się z domu rodzinnego. Miał żonę, dzieci, własne problemy życia codziennego czy pracę. Żył własnym życiem, jakkolwiek utrzymywał nadal kontakt z rodzicami, to jednak były to kontakty od święta. Ponadto powodowie mieszkali w jednym podwórku z drugim synem i jego rodziną, z którymi mieli znacznie częstszy kontakt. Oni też podjęli decyzję, że własną nieruchomością darują A., a nie S. - co w ocenie Sądu Okręgowego, w pewien sposób również może świadczyć o ich więzach emocjonalnych z dziećmi. Nie bez znaczenia pozostaje również okres, jaki upłynął od daty tragicznej śmierci.

Z uwagi na powyższe okoliczności oraz fakt że zaburzenia emocjonalne wywołały u powódki K. D. trwałe uszczerbek na zdrowiu Sąd Okręgowy uznał, że adekwatnym dla niej zadośćuczynieniem będzie kwota 25.000 złotych. W przypadku powoda J. D. śmierć syna wywołała zaburzenia powodujące u niego długotrwały, a nie trwałe uszczerbek na zdrowiu. Dlatego też Sąd pierwszej instancji uznał, że kwota zadośćuczynienia mu należna winna być nieco mniejsza niż w przypadku żony i winna wynosić 20.000 złotych.

Na podstawie art. 100 k.p.c. Sąd Okręgowy koszty procesu rozdzielił stosunkowo, przy przyjęciu że powódka K. D. wygrała proces jedynie w 25%, zaś J. D. w 20%.

Sąd Okręgowy nie znalazł natomiast podstaw dla uwzględnienia powództwa A. D.. W jego ocenie przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało, by na skutek śmierci brata dobra osobiste powoda zostały naruszone. Z opinii biegłych sądowych wynika, że tragiczna śmierć S. D. nie spowodowała znaczących zmian w funkcjonowaniu społecznym i rodzinnym powoda. A. D. skupiony jest na swojej rodzinie i swoim życiu. Ma plany na przyszłość. Nie wystąpiły u niego zaburzenia emocjonalne, które skutkowałyby trwałym lub długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu i wymagały leczenia w związku z tragiczną śmiercią brata. Zdarzenie to nie wywołało u powoda A. D. trwałej zmiany w psychofizycznym funkcjonowaniu w sposób przewyższający naturalną reakcję na śmierć osoby najbliższej. Śmierć ta nie wpłynęła na postrzeganie przez powoda przyszłości i dalszego życia, nie wywołała poczucia utraty stabilizacji i bezpieczeństwa. Powód nie przeżywa już żałoby. Jego stan psychiczny nie uzasadnia stwierdzenia, aby powód doświadczył negatywnych stanów emocjonalnych wynikających z procesu adaptacji po śmierci brata. Jest rzeczą naturalną, że śmierć osoby bliskiej, jaką bez wątplenia jest brat, powoduje smutek i żal. Jednakże zdaniem Sądu pierwszej instancji nie każda taka sytuacja uzasadnia żądanie zadośćuczynienia, którego zasądzenie nie ma charakteru obligatoryjnego. W realiach sporu powoda A. D. nie łączyły jakieś szczególne więzy emocjonalne ze zmarłym bratem, a przynajmniej nie zostało to wykazane w toku postępowania. Każdy z braci od kilkunastu lat miał już pozakładane rodziny, był mężem i ojcem, borykał się z problemami własnej rodziny i na niej skupiał swoją uwagę i uczucia. Więzy, które w przeszłości na pewno między rodzeństwem były silniejsze, z upływem czasu rozluźniły się.

O kosztach procesu należnych od powoda A. D. Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Pozwany zaskarżył powyższy wyrok w części tj. w zakresie punktów 1 i 4, w których uwzględniono żądanie pozwów K. D. i J. D., zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. oraz art. 34 ust. 1 Ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez niewłaściwe ich zastosowanie i zasądzenie zadośćuczynienia na rzecz powodów w związku ze śmiercią syna w wypadku komunikacyjnym, który miał miejsce dnia 28.08.2004 r. pomimo braku podstawy prawnej do przyznania zadośćuczynienia dla pośrednio poszkodowanych, jak i braku w treści art. 34 Ustawy zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela za naruszenie dóbr osobistych.

W następstwie powyższego zarzutu skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 1 oraz 4 i oddalenie powództwa w całości w pkt 1 w stosunku do powódki K. D. i oddalenie powództwa w całości w pkt 4 w stosunku do powoda J. D. oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przewidzianych oraz kosztów opłaty sądowej od apelacji.

Apelację od powyższego wyroku wniósł również powód A. D. zaskarżając go w części - w zakresie punktu 7 wyroku tj. w części oddalającej powództwo co do żądania zasądzenia na rzecz apelującego kwoty 10.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz w zakresie punktu 8 wyroku dotyczącego orzeczenia o kosztach postępowania zarzucając mu:

- naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i oparcie rozstrzygnięcia na stwierdzeniu przez biegłych, że u powoda nie doszło do powstania uszczerbku na zdrowiu wskutek śmierci brata, przy pominięciu pozostałych okoliczności zawartych w opinii biegłych oraz pominięciu tych okoliczności, które powód wskazał składając zeznania, nieuwzględnienie okoliczności wynikających z doświadczenia życiowego w zakresie rozmiaru szkody, jaką wywołuje śmierć najbliższego członka rodziny, zwłaszcza tej, występującej w przyszłości;

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 448 w zw. z art. 23 i 24 § 1 k.c. poprzez błędną ich wykładnię, co doprowadziło do przyjęcia, iż ocena zasadności przyznania zadośćuczynienia zależy w głównej mierze od tego, czy u powoda na skutek śmierci najbliższego członka rodziny wystąpił uszczerbek na zdrowiu i nieuwzględnienia, że więź między dorosłym rodzeństwem również może zasługiwać na miano szczególnej, tak jak więź między rodzicami a dziećmi, a w konsekwencji do deprecjacji dobra osobistego, jakim jest więź rodzinna między braćmi.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o zmianę punktu 7 powyższego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz apelującego kwoty 10.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, zmianę punktu 8 wyroku poprzez odstąpienie od obciążania pozwanego na podstawie art. 102 k.p.c. kosztami postępowania przed Sądem pierwszej instancji, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz apelującego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Z ostrożności procesowej, w przypadku nieuwzględnienia apelacji, skarżący wniósł o odstąpienie od obciążania go kosztami postępowania apelacyjnego, w tym kosztami zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację pozwanego strona powodowa wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Pozwany również wniósł o oddalenie apelacji powoda i zasądzenie od niego na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję według norm przepisanych.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

W pierwszej kolejności rozważenia wymagają zarzuty apelacji strony pozwanej, bowiem skarżący w ramach środka odwoławczego podważa samą zasadę swej odpowiedzialności, kwestionując podstawę prawną zgłoszonych przez powodów roszczeń.

Wspólnym mianownikiem zarzutów naruszenia prawa materialnego jest twierdzenie skarżącego, iż osoba bliska zmarłego nie może oprzeć roszczenia o zadośćuczynienie na przepisach o ochronie dóbr osobistych, tj. art. 24 § 1 w zw. z art. 448 k.c. Odwołując się do odosobnionych orzeczeń sądów powszechnych, pozwany podejmuje w tym zakresie polemikę z poglądem judykatury, w myśl którego najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (wejście w życie przepisu art. 446 § 4 k.c.). W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, wywoływanie apelacji nie zawierają jednak tego rodzaju juretrycznej argumentacji, która mogłaby podważyć powołane wyżej stanowisko akceptowane także przez Sądy obu instancji w rozpatrywanej sprawie.

Bez potrzeby powielania rozważań przedstawionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wystarczy dodatkowo wskazać, że zgodnie z ugruntowaną już linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, wprowadzenie przepisu art. 446 § 4 k.c. doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania. Dla osób bliskich zmarłemu w wyniku czynu niedozwolonego,

ich własną krzywdą jest zerwanie rodzinnych, emocjonalnych więzi (por. uchwała z 22 października 2010 r., III CZP 76/10, Biul. SN z 2010, nr 10, poz. 11, wyrok z 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, LEX nr 848128, teza 2 wyroku z 25 maja 2011 r., II CSK 537/10, teza 2 uchwały z 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, LEX 950584, wyrok z 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, LEX nr 1164718).

Podstaw dla oddalenia powództwa nie sposób również wywieść z przepisu art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 124, poz. 1152 ze zm.). Zakres odpowiedzialności odszkodowawczej zakładu ubezpieczeń z obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych był przedmiotem szczegółowych rozważań Sądu Najwyższego w dwóch uchwałach dnia 7 listopada i 20 grudnia 2012 r. wydanych w sprawach odpowiednio III CZP 67/12 (OSNC 2013/4/45) i III CZP 93/12 (OSNC 2013/7-8/84). W obu tych uchwałach Sąd Najwyższy konsekwentnie przyjął, że umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów obejmuje także zadośćuczynienie za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Analizując przepis art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych Sąd Najwyższy podkreślił, że posługuje się on pojęciem szkody obejmującej zarówno uszczerbek majątkowy, jak i niemajątkowy, a zawarta w nim regulacja jest wyrazem woli ustawodawcy zapewnienia osobie trzeciej możliwie pełnej kompensaty szkody wyrządzonej w związku z ruchem pojazdu mechanicznego. Nie można zasadnie twierdzić, że omawiany przepis wyłącza z zakresu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zadośćuczynienie za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c., bowiem takie ograniczenie wymagałoby wyraźnej podstawy prawnej, a nie da się jej wywieść z przepisu art. 38 powołanej ustawy. Sąd Najwyższy zwrócił także uwagę, że zakres odpowiedzialności ubezpieczonego wobec osoby trzeciej wyznacza zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Analogiczne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 12 lipca 2012 r. w sprawie sygn. I ACA 481/12 (OSA w Ł. 2012, nr 3, poz. 22) w którym stwierdził, że także przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c. umowa ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody obejmowała roszczenie osób pośrednio poszkodowanych o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych, określone w art. 34 ust. 1 w zw. z art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 124, poz. 1152 ze zm.), o ile do naruszenia tychże dóbr doszło w wyniku ruchu pojazdu mechanicznego.

Sąd Apelacyjny zaprezentowane wyżej stanowisko w pełni podziela i w konsekwencji za bezzasadne uznaje argumenty apelacji strony pozwanej przywołane na poparcie zarzutów naruszenia art. 448 w zw. z art. 24 k.c. oraz art. 34 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

W rozpoznawanej sprawie powodowie K. D. i J. D. zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu z art. 24 § 1 k.c. wykazali, że istnieje dobro osobiste w postaci więzi rodzinnej, które powodom przysługiwało jako własne dobro osobiste najbliższych osoby zmarłej, oraz że zostało ono naruszone przez śmierć syna S. D.. Pozwany, którego odpowiedzialność z tytułu OC obejmowała roszczenie o zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną wskutek naruszenia tego dobra, nie obalił domniemania bezprawności działania.

Z tych względów apelacja strony pozwanej jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego związanych z apelacją pozwanego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. obciążając nimi apelującego jako stronę przegrywającą. Na poniesione przez powodów K. D. i J. D. koszty złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w kwotach po 1.800 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 2 w związku z § 6 pkt 5 i z § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności

radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. (Dz. U. 163, poz. 1349 ze zm.).

W przeważającej części zasadne okazały się natomiast zarzuty apelacji powoda A. D..

Rację ma apelujący zwracając uwagę na uchybienia na etapie oceny dowodów, które przełożyły się na niepełne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Okręgowy za wiarygodną uznał opinię biegłych sądowych z zakresu psychologii i psychiatrii. Jednakże czyniąc ustalenia oparł się jedynie na konkluzji tej opinii, szczególnie akcent kładąc na brak długotrwałego lub trwałego uszczerbku na zdrowiu A. D.. Tymczasem nie budzi wątpliwości, iż poczucie krzywdy, ból po stracie osoby najbliższej nie zawsze muszą manifestować się tego rodzaju drastycznymi skutkami. Bez potrzeby odwoływania się do wiadomości specjalnych należy przyjąć, iż decydujący wpływ na powstanie tego rodzaju następstw ma konstrukcja psychiczna osoby bliskiej, sposób przeżywania przez nią żałoby, jej zdolności adaptacyjne. W rezultacie długotrwałe lub trwałe następstwa psychiczne spowodowane śmiercią najbliższego członka rodziny mogą wpływać jedynie na wysokość zadośćuczynienia, natomiast ich brak w żadnym razie nie świadczy o tym, że powoda A. D. ze zmarłym bratem nie łączyła tego rodzaju szczególna więź, którą należy zakwalifikować jako chronione prawem dobro osobiste. Jak trafnie podkreśla apelujący, stanowisko Sądu pierwszej instancji o braku szczególnej więzi emocjonalnej między powodem a zmarłym S. D. nie wytrzymuje krytyki przy uwzględnieniu wszystkich wniosków płynących z opinii biegłych sądowych oraz z dowodu z zeznań samego A. D.. Zarówno z zeznań powoda, jaki i z opinii biegłych wynika, że bracia pozostawali w bardzo dobrych i bliskich relacjach, utrzymywali stały kontakt. Nadal okazywali sobie wzajemne wsparcie. Fakt założenia przez nich własnych rodzin nie wpłynął zatem na zerwanie czy definitywne osłabienie tych więzi. Koncentrując się w codziennym życiu na własnych rodzinach (żona i dzieci), obaj bracia podtrzymywali łączące ich relacje. Powód przeżył żałobę i nadal odczuwa tęsknotę za zmarłym bratem, co biegłe sądownie zakwalifikowały jako reakcje psychologicznie zrozumiałą (opinia uzupełniająca k 215). W swych zeznaniach A. D. podkreślał także poczucie osamotnienia („zostałem sam jak palec...” k 252) i wpływ śmierci brata na swoją reakcję na widok wypadków czy kolizji drogowych, sposób prowadzenia samochodu. W świetle powyższych wywodów należy przyjąć, iż powód A. D. wykazał, że istniało dobro osobiste w postaci szczególnej emocjonalnej więzi rodzinnej ze zmarłym bratem S. D., którego naruszenie podlega ochronie w trybie przepisów art. 24 § 1 k.c. w związku z art. 448 k.c.

Apelujący zasadnie zarzucając naruszenie powołanych przepisów prawa materialnego, trafnie także wskazuje na kryteria, które w realiach sporu powinny decydować o wysokości należnego mu zadośćuczynienia. O rozmiarze doznanej przez powoda A. D. krzywdy świadczy nadal odczuwane poczucie osamotnienia i tęsknota za zmarłym bratem, manifestujące się także szczególnym nasileniem wspomnień o S. D. w reakcji na nietypowe sytuacje drogowe, zmiana nastawienia życiowego (powód jak sam wskazał „poważnie podchodzi do życia”), prawidłowo przeżyty okres żałoby, wreszcie utrata wsparcia ze strony zmarłego i definitywne zerwanie relacji rodzinnych między rodzeństwem. Jednocześnie jednak należy mieć na uwadze, że powód może liczyć na wsparcie ze strony żony i dzieci, jest aktywny życiowo, ma plany na przyszłość i w miarę możliwości zaadoptował się już do zmienionej sytuacji rodzinnej. W tym stanie rzeczy za adekwatne do doznanej krzywdy należało uznać zadośćuczynienie w ostatecznie dochodzonej kwocie 10.000 zł.

Odsetki ustawowe od tej należności pieniężnej Sąd Apelacyjny zasądził na podstawie art. 481 § 1 i 3 k.c. poczynając od dnia 15 października 2012 r. tj. od dnia wytoczenia powództwa. Sąd Apelacyjny miał przy tym na uwadze, iż powód A. D. wystąpił z żądaniem zadośćuczynienia za śmierć brata w kwocie 100.000 zł już w piśmie z dnia 16 sierpnia 2012 r., doręczonym stronie pozwanej w dniu 20 sierpnia 2012 r. Pismo to stanowiło skuteczne wezwanie do zapłaty w rozumieniu art. 455 k.c.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw dla zmodyfikowania samej zasady rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem pierwszej instancji i odstąpienia od obciążenia nimi powoda A. D. na zasadzie art. 102 k.p.c. Powoływana przez apelującego trudna sytuacja materialna, która stała się przesłanką dla udzielenia A. D. częściowego zwolnienia od kosztów sądowych, sama w sobie nie jest wystarczającą podstawą dla uznania, iż w sprawie mamy do czynienia z wypadkiem szczególnie uzasadnionym w rozumieniu art. 102 k.p.c. (podobnie SN m.in. w postanowieniu z dnia

19 września 2013 r. w sprawie I CZ 183/12, LEX nr 1388472). Należy zaznaczyć, że powód pracuje i utrzymuje się z wynagrodzenia za pracę, a dodatkowo jest właścicielem niewielkiego gospodarstwa domowego. O potrzebie zakwalifikowania okoliczności sporu jako uzasadniających potrzebę orzekania w przedmiocie kosztów procesu w oparciu o zasadę słuszności nie świadczy także charakter dochodzonego roszczenia. O ile zgodzić należy się ze skarżącym, że zaufanie do orzecznictwa SN mogło wzbudzić w nim uzasadnione przekonanie o istnieniu podstawy prawnej dochodzonego roszczenia, o tyle jednak określenie wysokości dochodzonego roszczenia (wpływające na wysokość poniesionych przez strony kosztów postępowania) zależało wyłącznie od uznania samego powoda. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 12 października 2011 r. w sprawie II CZ 78/11 (LEX nr 1229548), subiektywne poczucie krzywdy nie jest okolicznością uzasadniającą odstępnie od reguły określonej w art. 98 k.p.c. Agrawacja żądań i określenie wysokości zadośćuczynienia na poziomie nie odpowiadającym podstawowym kryterium jego miarkowania, co wydaje się potwierdzać postawa procesowa samego apelującego, który na etapie postępowania odwoławczego wystąpił z żądaniem w wysokości około 13 % pierwotnie dochodzonego roszczenia, nie zasługują na ochronę z art. 102 k.p.c. W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny orzekł o kosztach postępowania przed Sądem pierwszej instancji na podstawie art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. przy zastosowaniu zasady ich stosunkowego rozdzielnia i założeniu, że żądanie pozwu zostało ostatecznie uwzględnione w około 13 %.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny z apelacji powoda na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punktach 7 i 8 w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda A. D. kwotę 10.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 października 2012 r. i oddalił powództwo w pozostałej części, zaś zasądzone od powoda na rzecz strony pozwanej koszty zastępstwa procesowego obniżył do kwoty 2.660 zł.

W pozostałym zakresie apelacja powoda jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego związanych z apelacją powoda A. D. Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. obciążając nimi pozwanego jako stronę przegrywającą. Na poniesione przez powoda koszty złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 900 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 2 w związku z § 6 pkt 5 i z § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. (Dz. U. 163, poz. 1349 ze zm.) oraz opłata stosunkowa od apelacji w wysokości 500 zł.